Do jakiej pomocy mają prawo rodziny żołnierzy.

Na mocy ustaw, uchwalonych przez Radę Obrony Państwa, z dn. 15 VII i 20 VII 1920 r. żołnierze, ochotnicy i poborowi, otrzymują dla swych rodzin następującą pomoc:

I. Rodzinami ochotników i poborowych podczas pobytu ich w wojsku opiekuje się Państwo i Gmina.

II. Rząd wypłaca rodzinom następujące zasiłki miesięczne:

a) w miastach powiatowych i innych, które będą wskazane przez władze:

dla żony		Mk. 300
dla dziecka		Mk. 200
dla rodziców . .	po	Mk. 100

b) w pozostałych miejscowościach:

dla żony		Mk. 150
dla dziecka		Mk. 100
dla rodziców . .	po	Mk. 75

UWAGA. O ile żona i dzieci nie pobierają zasiłku, rodzice otrzymują w miejscowościach większych po 200 Mk., mniejszych po 100 Mk. miesięcznie.

III. Pracodawca nie może rozwiązać umowy z pracownikiem, który wstąpił do armji, przez cały czas trwania jego służby wojskowej.

IV. Wójt i sołtys ma obowiązek udzielania pomocy przy uprawie roli i przy wszelkich pracach związanych z zabezpieczeniem bytu ich rodzin, a to przez nakładanie świadczeń osobistych na wszystkich mieszkańców gminy.

V. Rodziny **ochotników** mają oprócz powyższych praw, prawo do doraźnej bezzwłocznej zapomogi, o ile przez wstąpienie ochotnika do wojska zostały pozbawione środków utrzymania. Jednorazowa zapomoga wynosi:

dla żony i dzieci łącznie . . . . Mk. 1000
dla rodziców i rodzeństwa łącznie Mk. 300.

Zapomogę powyższą wypłaca Komisja Gospodarcza tego baonu zapasowego (lub Powiatowej Komendy Uzupełnień) gdzie ochotnik zgłosił się do służby czynnej. Składanie podań zbyteczne. Wystarczy przedstawić 1) zaświadczenie władzy wojskowej o przydziale służbowym ochotnika, 2) zaświadczenie właściwej władzy (magistratu, komisarjatu, starostwa, gminy) stwierdzające, że rodzina była utrzymywana przez ochotnika i że byt jej został zagrożony przez wstąpienie ochotnika do wojska.

VI. Prawa do zasiłków stałych zgłosić winien ochotnik w swym oddziale lub też uczynić to może rodzina w miejscu zamieszkania.

RODACY!

dę Obrony Państwa, tworzy się Armja Ochotni-
Na podstawie uchwały, powziętej przez Ra-
cza, której organizowanie zostało mi powierzone.

Rodacy, w chwili, gdy wojska Rzeczypospolitej walczą o zapewnienie granic i utrwalenie niepodległości, musi cały naród stanąć do apelu z silną wolą zwycięstwa, pamiętając, że wolność i prawa wolnego utrzymać może tylko naród, gotowy do wszelkich ofiar.

Pohańbieniem krwi dotychczas przelanej w walkach o wolność byłoby, gdyby w chwili potrzeby Ojczyzny, polacy nie zdobyli się na ostateczny wysiłek z pełną wiarą w sprawiedliwość naszej sprawy i w ostateczne zwycięstwo.

A więc **wszyscy, którym wolność drogą jest, którzy rzeczywiście miłują Ojczyznę, niech dzisiaj okażą miłość tę w czynie, w czynie ofiarnym.**

Młodzieży nasza, zapal w sobie płomień tej miłości i wiary, stawaj w szeregach Armji Ochotniczej. **Niech nie zabraknie dzisiaj nikogo,**

Lecz niechaj nie będą to zebrane ofiary i dary dobroczynne lub traktowane jako odczepne.

Pamiętajcie wszyscy, teraz Matka Ojczyzna w potrzebie, kto prawy syn, kto prawy polak przy niej stanie.

Nie sądzcie się, nie prawujcie, aby ktoś trzeci was nie pogodził krwią.

Kto ma u siebie broń, kto ma konia i siodło niechaj stanie z tym co ma. Niech szlachetne współubieganie się o pierwszeństwo będzie miarą spełnionego obowiązku, miarą gorącej miłości Ojczyzny.

Przeciw jeździe wschodniej niechaj stanie Jazda Włościańska Krakusów i Kosynierów, Jazda Rycerstwa Polskiego.

Niech się tworzą jakiekolwiek oddziały i pod jakimkolwiek hasłem, wezwaniem lub zawołaniem byle prowadziły do zwycięstwa.

Niech nie myślą starzy wysłużeni żołnierze Rzeczypospolitej, Strzelcy, Sokoli, Kaniowczycy, Hallerczycy, Amerykanie, że już spełnili całko-